

WIARUS POLSKI

QUOTIDIEN POLONAIS

27 LUNDI — PONIEDZIAŁEK 1944
MARS — MARZEC

Publ. : D. S. NAWROCKI

PRIX - CENA : 1 fr.

Dziś winszujemy: Lidium
Jutro: Jana

Rek 55^{ta} Année Nr. 73

— REDAKTION — REDACJA —
ADMINISTRATION — ADMINISTRACJA
46, Rue de la Charité — LYON
Tél. : Franklin 09-30 G. Postal : Lyon 028-02
Abonnement-Abonnement : 1^{er} 20L. 3^{es} 70L.

Wezwanie do dezertarów pracy

Vichy. — W swym przemówieniu radiowym z 22 bm. p. Henriot, sekretarz stanu do spraw informacyj i propagandy, zapowiedział, iż p. Premier postanowił udzielić dodatkowego terminu dezertarom pracy dla uregulowania ich sytuacji. Dziennik Urzędowy umjme tę sprawę w następujących słowach:

Art. 1. — Nadal jest zakazane zatrudnianie w jakichkolwiek zakładach francuskich — tych pracowników, którzy ożymali przydział do pracy, lub podpisali kontrakt pracy w Rzeszy (a nie wrotili z urlopu).

Art. 2. — Do 1 kwietnia 1944 roku wszyscy dezertery pracy — z przydziałem z roku 1943 — mają możność (bez względu na swój rocznik) zastosować się do obowiązujących przepisów.

Art. 3. — Począwszy od 1. 4. 1944 r.

wszelkie zatrudnianie nowych sił, nawet w przedsiębiorstwach kategorii „S” — będzie zależało od decyzji okręgowych i departamentalnych dyrektorów roboczych, którzy będą też odpowiedzialni za powzięte decyzje.

Naloty na półn. Francję

Vichy. — Lotnictwo amerykańskie bombardowało szereg miejscowości w północnej Francji. W czterech osiedlach nalazono dotąd około 30 zabitych, z czego 15 w jednej gminie. W jednej z atakowanych miejscowości są znaczne спустoszenia i szkody materialne.

Prefektura dep. Somme zarządziła całkowitą ewakuację przedmioty Amleins, uszkodzonych podczas ostatniego nalotu na miasto.

Techniczne wymiary angielskie

Paryz. — Istniał okres, w którym Anglia mogła narzucić światu swój system miar, operujących się na calach. Według tej skali wyrabiano części wymieniane do maszyn, śruby, osie i t. p., które

przenikały do krajów, posługujących się miarami metrowymi. Cał, wprowadzony w 1840 r. (wg. systemu Whitwortha), ustąpił niebawem miejsca systemowi metrycznemu, który najprzód został wprowadzony we Francji (1857).

Walka między tymi systemami trwała bez ustanku, i miara angielska uważana była za obcą na kontynencie. Koło r. 1900 marynarka i koleje niemieckie, austriackie, włoskie, francuskie i szwajcarskie przyjęły za wspólną zgodą system metryczny, ale system calowy był używany równocześnie z metrycznym w Niemczech jeszcze w r. 1921. Dopiero w 1940 r. — niemiecki minister gospodarki zarządził wyłączenie używania metra. Miara angielska pozostaje w użyciu tylko dla określenia średnicy rur i dla celów reparaacyjnych.

System angielski mógł przetrwać w ciągu 90 lat w Europie ze względu na przodujące stanowisko, jakie zajmował tu mechaniczny przemysł angielski, gdyż kraje europejskie korzystały chętnie ze sprzętu angielskiego.

Świecą... ludzie

Paryz. — Nie wszyscy zapewne wiedzą, że istnieje ludzie promieniujący światłem, za pomocą emanacji promieni z ich ciała.

Już wielkie zdziwienie wywołały świecące owady, przy czym znawcy zapewniali, że dar ten posiadają wyłącznie samce w okresie posiadania samców. Istnieją również ryby elektryczne. Wzbudająca największe zdziwienie jest jednak zdolność promieniowania

Przeciwko bombom fosforowym

Berno. — Dyrekcja szwajcarskiej obrony przeciwlotniczej ogłosiła szereg wskazówek dla ochrony przed bombami fosforowymi.

1) Zasadniczo każda osoba, dotknięta odryskami takiej bomby, winna być niezwłocznie i możliwie całkowicie pograżona w wodzie, albo przynajmniej — obficie skropiona, albo też, po zdjęciu ubrania, owinięta w mokre szmaty.

2) Należy unikać ran, przed przybyciem lekarza, ani używać jakichkolwiek maści przeciwko poparzeniom.

3) Jeżeli cząstki fosforu dotknęły oczu, należy je przemywać wodą białą lub przynajmniej gotowaną.

4) Przy spalaniu fosforu wydziela się straszliwie śmierdzący dym, który należy się strzec, używając maski gazowej lub choć mokrą szmatę, którą się zasłania usta i nos.

5) Podczas przewozu poparzonego do szpitala — należy zawsze mieć pod ręką konewkę z wodą, by móc w drodze skrapiać ranne w razie ponownego zapalenia się cząstek fosforu.

W kilku wierszach

NOWY JORK. — P. Johnston, prezes Izby Handlowej Stanów Zjednoczonych, ma udać się w maju do ZSRR na zaproszenie Stalina.

MEDIOLAN. — Za dezercję skazano 6 wojskowych na śmierć, a 3 innych na 24 lata fortecy.

BRATYSŁAWA. — Stołica Słowacji ma być ewakuowaną całkowicie do 31 b. m.

BRUKSELA. — Aresztowano dyrygenta orkiestry K. Kondret — za sprzeniewierzenie około 20 milionów fr. z kasy samopomocy tej orkiestry.

BUDAPEST. — Z wioski ludzkich wyprodukowano: 2.000 koider, 2.500 trykotów i 10.000 dywanów.

NOWY JORK. — Wendell Willkie zapewnia — podczas swej kampanii wyborczej — iż „nigdy się nie zgodził na politykę zagraniczną p. Roosevelta”.

BUDAPEST. — Parlament węgierski, na wniosek przewodniczącego, postanowił odłożyć swe posiedzenia sine die.

Tunele w Japonii

Tokio. — Japończycy dowiedli niezłomie, że tunele podmorskie nie są bynajmniej utopią. Pierwszym wyznacznikiem w tym kierunku jest przekopanie tunelu pomiędzy Hondu, jedną z głównych wysp archipelagu japońskiego a Kiu-Siu. Ma on 40 km. długości. W ten sposób jedzie się obecnie wprost z Tokio do Nagasaki, nie wychodząc z wagonu i zyskuje się godzinę czasu.

Realizacja tunelu trwała zaledwie kilka miesięcy. Japończycy znani są bowiem ze specjalizacji w tej dziedzinie konstrukcji. Nasunęło im to myśl dalszej rozbudowy komunikacji podwodnej. Na pierwszy plan projektów wysuwa się budowa tuneli między Hondą a Hokkaido, wyspą położoną na północy archipelagu japońskiego.

Mówi się już nawet o następnym projekcie połączenia tunelowego, w kierunku Szymonosaki — Fu-San, na Korie; ten ostatni tunel miałaby 300 km. długości. Stałby się wówczas również możliwym transport ładowy z przyłąką Soji do Mukdeno, co wynosi 300 km. powierzchni morskiej.

Wobec takich osiągnięć — przeprowadzenie tunelu przez kanał La Manche, o którym mówiono już tylkrotnie, a który miałby zaledwie 31 km. długości, byłoby znacznie łatwiejszym.

Z przemówienia nowego Ministra Pracy

Paryz. — P. Déat, minister pracy, obrał w przemówieniu radiowym, w pełnym duchu i z zamiarem wykonania powierzonej sobie funkcji. Zadanie to będzie polegało w pierwszym rzędzie na rozważeniu socjalizmu narodowego w sensie realnym, w fadzeniu do „wytworzenia ducha wspólnoty”. P. Déat polecił niedługo na koniecznie wprowadzenia w życie Statutu Pracy.

Uprowadzając słuchaczy, że znajdują się w przededniu największego natarcia zawieruchy wojennej, która przysporzy im cierpień, mówca sądzi, że będzie to miało niewielkie znaczenie, o ile Francuzi przebędą ten okres ramie w

ROUEN. — Za zamordowanie E. Bernard stracono A. Almeida i J. Lebadu.

ramie, jak niegdyś nad Sommą, lub pod Verdun. Wszystko może być uratowane, o ile okażą się oni do tego zdatni.

Po bombardowaniu Lyonu

Vichy. — W nocy z 23 na 24 bm. okreg lyoński został zbombardowany przez lotnictwo anglo-amerykańskie. Wyraziono znaczne szkody i zburzono lub uszkodzono około 20 budynków.

Pewna dzielnica została zalana wodą na skutek przerwania rur. Poza tym przerwano kanalizację elektryczną, skutkiem czego wstępne prace ratownicze były znacznie utrudnione. Są straty wśród ludności cywilnej, wynoszące: sześć zabitych i 10 rannych.

Bombardowanie trwało około trzech kwadransów. Po odlocie bombowców

WICHY. — Od 17 kwietnia rozpoczęło się w Bretanii i Normandii ściąganie podatku metalowego, co zostanie rozciągnięciem na całą Francję od 1-go maja.

Po bombardowaniu Lyonu

dłuższy czas wybuchaly bomby z zapalnem zegarowym.

Dookoła zniszczonej dzielnicy ustawiono kordon policji, by nie dopuścić do grabieży domów, opuszczonych przez ewakuowaną ludność. Zorganizowano akcję ratunkową i pomoc doraźną, mimo niebezpieczeństwa dalszych wybuchów bomb z opóźnionym zapalnem.

Robotnicy fabryki Sigma zostali wezwani do pracy na poniedziałek, 27 bm., ale mogą przybyć tylko od strony ulic Borelle i Industrie.

Apel do ludności Lyonu

Lyon. — Miasto przeżyło bombardowanie, którego wyniki nie są jeszcze ostatecznie podsumowane, z powodu liczących bomb wybuchających z opóźnieniem. Niestety, są zabici i ranni. Można byłoby uniknąć tych ofiar, gdyby zalecane publiczności środki ostrożności zostały wykonane.

Mer Lyonu przypomina mieszkańcom miasto, że z chwilą nadania sygnału alarmowego winni postępować w sposób następujący:

1) Szybko i metodycznie schodzić do schronów domowych lub ulicznych, stosując się do wskazówek osób posiadających działy. W tym celu należy posiadać lampkę elektryczną, skrzynkę z bandażami, nieco żywności i niezbędne ubranie w podręcznej walizce.

2) Nie należy opuszczać schronów przed nadaniem sygnału końca alarmu, w dziesięćch są bombardowanych i ewakuowanych nie wracać do mieszkań w obawie przed wybuchami bomb, które działają niekiedy w kilka dni po zrzuconiu.

Niemieckie komunikaty wojenne

Berlin. 24. 3. — W północnej i wschodniej części Krymu oraz nad dolnym Bohem odrzucono kilka ataków sowieckich. Pomędzy średnim Bohem a Dniestem oraz w okęgach Proskurowa i Tarnopola trwa zaciekła bitwa obronna przeciwko przeważającym siłom nieprzyjaciela.

Pod Brodami zniszczono wiele baterji, batalionów piechoty i czołgów podczas zaciekłych kontrataków. Na północny zachód od Kowla wojska Rzeszy kilkakrotnie odrzucały wroga, na jego dawne pozycje. Na południowy wschód od Witebska nieprzyjaciel prowadził dalej bezowocne próby przerwania frontu. Na innych odcinkach frontu wschodniego były tylko potyczki miejscowe. Nad zatoką Ełńską okręty strażnicze Rzeszy zestrzeliły trzy samoloty ZSRR, należące do większej formacji bombowców.

W Itali na skutek poniesionych dotychczas ciężkich strat, nieprzyjaciel nie ponawiał swych szturmów na Cassino. Na obu frontach włoskich były tylko wypadki lokalne. W walkach brały udział formacje samolotów bojowych i bombowych. W dniu 23 bm. wczesnym rankiem, samoloty niemieckie zaatakowały nieprzyjacielską bazę na wyspie Lissa, na Adriatyku. Wyrażono zna-

Propaganda w Kościele katolickim...

Dziela propagandy Kościoła katolickiego natchnione są jedyną troską, mia nowicie: promieniowania Wiary świętej w łonie narodów niewiernych.

Są to po większej części stowarzyszenia przychodzące z pomocą misjonarzom i szkołom katolickim w krajach ewangelizowanych.

Na terenie międzynarodowego dzieła propagandy mają za zadanie raczej jednocześnie niż nawracanie katolików. Przystępując im cel patriotyczny i religijny. Chodził tym stowarzyszeniem o pokazanie zagranicy oblicza katolickiego danego kraju.

Najbliższy jest ten dział propagandy, który światło Wiary komunikuje masom żarzącym ignorancją religijną i tak zwana „wolna myśl”. Dział ten dysponuje wszechmocną słowem, pióra i obrazu.

Najstarszym i najbardziej znanym dziełem Kościoła wojującego — Ecclesia Militans — jest t. zw. „Propaganda Wiary”, założona w roku 1822 przez Paulinę Jaricot w Lyonie. W setną swą rocznicę instytucja ta weszła w skład administracji kościoła, stanowiąc dzisiejszą kongregację rzymską „De Propaganda Fide”.

Dzielo św. Dziesięć Państwa Jena jest poważnym i międzynarodowym stowarzyszeniem utrzymanym drobnymi składkami młodzieży katolickiej wszystkich krajów, składkami które uratowały więcej niż 30 milionów dzieci poganiących od zguby materialnej i duchowej.

Dzielo św. Piotra Apostoła zajęte formacją kleru tubylczego, ofiarowane przez Piusa XI. Ojciec święty Tereski z Lisieux wspiera wydanie male i wielkie seminaria na terenach misyjnych i tysiące daje kapłanów Winnicy Pańskiej.

Unia Katolickich Studiów Międzynarodowych będąca bratnią ententą katolików świata, egzaminuje i rozwiązuje szczególnie wszystkie „problemy dnia” z siedzibą we Eryburu (Szwajcaria) pracuje na szeroką skalę w interesie kościoła.

Institut Prawa Międzynarodowego w Lowanium pracuje nad ustaleniem prawdziwych źródeł prawa międzynarodowego

dowego i polityki tradycyjnej Kościoła.

Unia Międzynarodowa lig katolickich kobiet jednocząca wielkie stowarzyszenia kobiet katolickich ludów europejskich i drugiej półkuli, przedstawia siłę 18 milionów działaczek.

Wewnątrz kościoła w każdym kraju dzieła propagandy ograniczają się do namaszczenia do rozpowszechniania dobrej książki, żywicieli zdrowych ideałów mas i elity.

Od roku 1857 znamy stowarzyszenia św. Franciszka Salezego, a od 1868 „Stowarzyszenie Bibliograficzne” liczące w swych szeregach z górą 300 Biskupów i ogromną rzeszę laików-literatów.

Prasa katolicka pod nazwą „Dobrych Pras” stała się także narzędziem codziennie przekonywującym nieprzyjaciół kościoła Boga.

Po niej śladem na siebie uwagę „Słowo mówione” jako pierwszego znaczenia środków propagandowych. Zaistniały stowarzyszenia oratorów, mówców świeckich, wicaj z mobilizowanych, przebiegających diecezje i parafie a przynależnych w „Tygodniach Apologetycznych” i w „konferencjach” strawie dla umysłu i wiary katolików.

Na korzyść prawdziwej kultury, propaganda katolicka potrafiła przeniknąć również w dziedzinie teatru, kina i radia — dzięki federacjom dla obrony Teatru i stowarzyszeniom katolickich radiosluchaczy wykazującym się nieustannym wysiłkiem w pracy.

Obok dzieł miłosierdzia i miłości chrześcijańskiej, dzieł młodzieżowych, stowarzyszeń zawodowych, apostołstwa modlitwy i innych organizacji obejmujących jednostkę, rodzinę i społeczeństwo, a przenikających sprawą Chrystusową — propaganda katolicka żywiwo posuwa się naprzód, hamując i łącząc z akcją katolicką wszelkie zapory... propagandy szkodliwej dla mądrze pojętego szczęścia ludzkości.

K. H. PARUZEL

JUTRO:
WOJENNY SEZON
PRZEDWYBORCZY
W AMERYCIE

Dom sierot w Boulogne

Paryz. — W gminie Boulogne istnieje sierociniec, którego utrzymanie kosztuje rocznie prawie cztery miliony fr. Z inicjatywy sędziwego p. d'Equerre — zamiast powierzać podzutki i sieroty na wychowanie sierocincom oficjalnym — postanowiono zorganizować umieszczanie tych dzieci w rodzinach, które dzieci nie posiadają, a pragnęłyby je mieć. Idea okazała się słuszną, bo napływ podań o dzieci stale wzrasta.

Pierwsza partia komunistyczna w Egipcie

Kair. — W chwili nawiązywania stosunków dyplomatycznych z Egiptem, Moskwa zobowiązała się do nieprowadzenia żadnej akcji politycznej w tym kraju. Posel sowiecki Nowikow, zaraz po przybyciu do Kairu, zabrał się do „studiowania życia politycznego” w Egipcie a obecnie nadeszła wiadomość o utworzeniu — po raz pierwszy w tym kraju — partii komunistycznej, do której jednak należą przeważnie elementy niearabskie, a w każdym razie — nie-muzułmańskie.

Ankieta o ruderach

Lyon. — W tygodniku „Vaillance” p. Cl. Dériol streszcza wyniki swej ankiety w sprawie ruder miejskich. Opierając się na danych statystycznych — autor ankiety stwierdza, iż co trzy minuty umiera jeden mieszkaniec Francji, jako ofiara niezdrowych warunków mieszkaniowych.

Obliczenia wykazują, iż we Francji istnieje ponad pół miliona budynków zupełnie nie nadających się do mieszkania, 200 000 mieszkań bez okien i t. p. Stan ten zauważono nie tylko w wielkich miastach, ale i w średnich, a nawet w takich zdrowych zasadniczo ośrodkach górskich, jak Annecy.

SPORT

„Neue Zuercher Zeitung” przynosi w numerze z dnia 3 stycznia b. r. wykaz strat, jakie poniósł świat sportowy w roku 1943. Są to zmarli śmiercią naturalną oraz żołnierze, którzy zginęli w czasie działań wojennych. I tak m. in. w styczniu zginęli: doskonały bokser angielski wagi średniej Gus Platts, w lutym Arvo Hukka doskonały dziesięciobojeць fiński, A. H. Bell doskonały piłkarz angielski. W marcu sport niemiecki stracił na froncie wschodnim mistrza ostatniej olimpiady i rekordzistę Europy w pchnięciu kula Han sa Woelkela. Czesi stracili znanego tenisistę Rodericka Menzla. W maju Francja straciła doskonałego lekkoatletę Geo André. W czerwcu zginęli tenisiści niemiecky Schwenker, Gotschewski i Hammel. Zginął również słynny tenisista Baworowski. Ameryka straciła wiełokrotnego rekordzistę w biegu na 100 m. Charley Paddocka. W maju zginęło również wielu zawodników niemieckich z innych dziedzin sportu z najlepszym skoczkiem Europy w skoku w dal Wilhelmem Leichenem na czele.

LEKKOATLETYKA

Limoges. — 10 kwietnia odbędą się tu dwie wielkie imprezy lekkoatletyczne z udziałem znanego Hansena w biegu na przełaj.

Odnośne statystyki wykazują, iż ilość podzuteków spada, bo np. w samym Paryżu liczono ich 5 000 w r. 1900, dwa tysiące w r. 1930, a tylko 1 400 w ub. r. Oczywiście dzieci — także po ich ułokowaniu — są otaczane należytą opieką lekarzy i wychowawców. Pierwszeństwo w zapotrzebowaniach przypada stanowczo dziewczynkom, tak iż na jednego „zamówionego” chłopczyka przypada aż pięć dziewczynek. Zamówienia są składane z góry, a dzieciaki przydzielane w miarę ich napływu do sierocinca.

Na ogół wszyscy zainteresowani; dzieci, przybrani rodzice i sama dyrekcja zakładu — są zadowoleni i rzadko kiedy zdarzają się nieporozumienia (zrozumiałe, jeśli się zważy tak wielką liczbę i różnorodność „klienteli”).

W kilku wierszach

PNOM - PENH. — Grupa studentów złożyła się o odbycie podróży dookoła świata — pieszco.
BOULOGNE - SUR - MER. — Prefekt z Arras nadesłał 625.000 fr., zebranych na rzecz Boulogne przez 88 gmin okręgu Béthune.

ANKARA. — Ambasador turecki w Berlinie przybył do Ankary i odbył szereg narad z cywilnymi i wojskowymi kierownikami Turcji.

ALGER. — B. deputowany komunistyczny Duclos domaga się udziału komunistów w Komitecie Algierskim.

VICHY. — Wakacje letnie nie mogą się rozpocząć w tym roku przed 15 czerwca 1944 r.

PARYZ. — Trwająca susza skłoniła władze do dalszego stosowania ograniczeń dostaw prądu elektrycznego dla wszelkich przedsiębiorstw — według wprowadzonych ostatnio norm.

W innych konkurencjach ujrzyjmy na starcie Pławczyka (Roanne), który po przerwie zimowej zaprezentuje się w swej zabawie młodej i wiosennej formie oraz innych znanych mistrzów bieżni z Braconnot'em, Winter'em, Fabre'm, Breittmann'em i Wittvervonghel'em na czele.

BOKS

Berlin. — Vice-mistrz olimpiady Vogt — obecnie mistrz zawodowy Niemiec wagi półciężkiej pokonał nokautem słabego Holendra Elverssa. W ramach tego samego meczu Francuz Renucci — waga lekka pokonał w czwartej rundzie nokautem Kriger'a (Holandia).

Hamburg. — Kandydat na mistrza Europy Niemiec Kreitz wygrał łatwo po czterech rundach z Holendrem Staal. Jak podawaliśmy Kreitz spotka się w maju lub czerwcu z obecnym mistrzem wszechwag Belgiem Karel Sysem; stawka tego spotkania będzie tytuł mistrzowski.

Ameryka Połudn. — Rozegrane tu mi strzostwa bokserskie Ameryki Południowej przyniosły nast. wyniki: 1. Peru 38 pkt.; 2. Argentyna — 23 p.; 3. Urugwaj — 20 pkt.; 4. Chili 17 pkt.; 5. Paragwaj — 13 p.

W r. 1943 mistrzostwo to zdobył Chił. Sendlako.

Przełożył Jan Kot

Mały hymn chłopok

Mały hymn chłopok na tureckij zimi
Bez winy w niewoli siedziś sród kamini,
I roz tak zawoła: „Matuś, moja matuś!
Mociej trzy zomyska, zomyska z wantuli,
Wymieńcie mnie matuś, wymieńcie za fiory!”
„Mój ty drogi chłopce, dyć cie nie wymienię.
Bo Bóg w miejsce twoje do syna drugiego,
Ale w miejsce zomku, nie do mi inzego!”

„Ej, dyć nie banuje, matuś moja droga!
Za trupnie mi bedom dyć wie wysokie ściany,
Całun mi uścielom gynste mojskie piany,
Wielgie morskie hukł piknie mi zadzwoniom,
Pogrzeblom mie ryby, fale mie zaskoniom.

A zegnã mie bedom niebieskie ptosynta,
Niebieskie ptosynta i lesne zwirzyna!

Zła żona

Podźcie dóna moja matuś,
Bo juz ledwo dycho tatuś!
Pockoj dźwice chwilecke,
Potancuje kapecke.
Roz, dwa razy się obróće,
Pockoj, pockoj, zaroz ide
I zaroz do dóna wróće!

Podźcie dóna moja matuś,
Bo zachorzył dźsiok tatuś!
Pockoj dźwice chwilecke,
Potancuje kapecke.
Roz, dwa razy się obróće,
Pockoj, pockoj, zaroz ide
I zaroz do dóna wróće!

SPRAWY BIEŻĄCE

Prozaiak węgierski i poeta w wydaniach spolszczonych

Biblioteka Polska w Budapeszcie wydała w okresie uchoźstwa duzo cennych dzieł na powielaku. Znajdujemy między nimi także powieść Tamasi'ego Arona w przekładzie Kazimierzy Hlakowiczówny, która — jak wynika ze słowa wstępnego — poświęca się specjalnie tłumaczeniom tylko siedmiogrodzkiego pisarzy.

Powieść Arona Tamasi'ego wzięta jest z życia Seklerów i składa się z czterech części, z których do tej pory dwie pierwsze trafiły do naszej redakcji. Seklery żyją w Siedmiogrodzie od końca IX-go wieku po Chrystusie jako odrębny szczepek węgierski. Z ich z życia daje nam autor obraz świeży i ujmujący, w polskim przekładzie czytamy się lekko. Podczas tej lektury, jak to bywa czasami z tłumaczeniami z języków obcych — bynajmniej nie napotyka się na zwroty, które brzmią nietykalnie i przypominają, iż nie mamy oryginału przed oczyma.

Powieść seklerska zatytułowana „Abeł w puszczy” jest opowiadaniem młodego chłopca, syna leśnego pastuscha w leśnych posiadłościach gminy Czykyczco w powiecie Wysokoczyckim nad rzeką Oltem. Abeł przed ukończeniem piętnastego roku życia został gwałtem lasu bankowego w Kargicie i mieszkał sam w giuchym lesie w maleńkiej chacie, mając jako towarzyszy psa, kota i kozę oraz książki.

Przeżył takie niby zwykłe a jednak rzucające światło zarówno na duszę młodego człowieka jak i na miejscowe obyczaje, podlegając ku sobie prostopo, wesołości i dowiecleni.

Przekład obudził może zajęcie polskich czytelników niezależnie od stopnia wykształcenia i bodaj nawet wieku — przynajmniej części I i II. Mimo iż książka wydana jest na powielaku,

wygląda dzięki skromnej a ładnej okładce bardzo estetycznie.

Seklerskim pisarzom oprócz naszej znajmej Pisarki poświęcił także uwagę młody poeta, Jan Kot, który spolszczył dziewiętnaście ballad seklerskich opracowanych i wydanych w języku węgierskim przez badacza węgierskiej twórczości ludowej, G. Ortutaya.

O jego pracy jeden z poetów polskich również przebywałszy na Węgrzech, Leon Kaltenbergh, pisze między innymi co następuje: „Przekład nastrozał niemałe także trudności, jeśli idzie o wybór dialektu czy gwary, oryginal bowiem jest w pierwszym rzędzie tekstem gwarowym. Która z polskich gwary dostraja się najbardziej do seklerskiego dialektu? W bardziej poźna na pewno uniknąć językowej szarzy, tako samo niemilej w utworach oryginalnych jak i w przekładach? Postużenie się po prostu literacką polszczyzną współczesną nie odjęłoby zapewne balladom ich niezobraczonego poetyckiego uroku, zubożyłoby jednak właśnie o ich walor folklorystyczny, o który chodzi na równi z walorem czysto literackiej natury. Stąd też tłumacz stał się wobec zagadnienia przekładu nie z języka potocznego na język potoczny, ale — z gwary na gwarcę. Zadanie i odpowiedzialnie i ciężkie podwójnie, jeżeli pragnie się oprócz odwrotowności literackiego waku z zachowaniem artystycznego działania, odwrócić także w wtek językowo-folklorystyczny.”

Gwara seklerska Kot postużuje się nie tylko ze swobodą, ale z widocznym zamilowaniem i brawurą. Poetycki jego temperament jest szczególnie uchwytliwy w dramatycznych momentach ballad, kiedy nie rezygnując z pozornych wulgaryzmów i słownikowej szorstkości, wpaada w typowy dla ludowej poe-

Seklerskie ballady ludowe

Podworce, podworce...

Podworce mój pikny, wejście podwórcowe
Duż cie nie zamiatole plone ramie moje.
Stoś już zamiatolek, niech zamiatole to inny
Kochanke ścisokolek — niech ścisoko fto inny.

Na środku podwórca jest drzewo morwowe.
Przy nim uwionzany kónis skubie trowe.
Stoś osiodłony, stoś okielzany.
Pódz ku mnie dziewczyno, to sie pozegnomy.

Kie z tela odchodze drzewna po mnie placom
Z ich pionych galnzy liście ino lecom.
Lecicie liście, lecicie Skirycie mie, skirycie mie
Bo inzego kocho dziwcyzna, a nie minie!

Podźcie dóna moja matuś,
Spowiado sie juz mój tatuś!
Pockoj dźwice chwilecke,
Potancuje kapecke.
Roz, dwa razy się obróće,
Pockoj, pockoj, zaroz ide
I zaroz do dóna wróće!

Podźcie dóna moja matuś,
Bo juz umar drogi tatuś!
Pockoj dźwice chwilecke,
Potancuje kapecke.
Roz, dwa razy się obróće,
Pockoj, pockoj, zaroz ide
I zaroz do dóna wróće!

Podźcie dóna ej, matuśiu,
Bo fnet chowajom tatuśia!
Pedoj, co by go nie nieśiń
Wiedle ogrodoy cielniń.
Ryncno mo jak haki,
Łapi badył jaki
I pote w podarku
Bede go mić na karku.

Podźcie do domu matuśiu,
Pochowali juz tatuśia.
Jaj, jaj, moje przesćradio.
Pikne, bicie przesćradio!
Nowego dostane chłopca,
Z przesćradiem to robotã!
Bo ja przesćmie umle
Przesćradia nie zrobie kumie!

zji rozmach prymitywu patetycznego.”
„Seklerskie ballady ludowe” wydała również Biblioteka Polska w Budapeszcie w roku 1943, tym razem drukiem. Treść ilustrują drzeworyty Budajego, uzupełniające także wydanie węgierskie ballad seklerskich, z którego Jan Kot wybrał dziewiętnaście.

Słowo wstępne przedrukowane po węgiersku i w spolszczeniu napisał Gynla Ortutay, podkreślając, że: „Badanie styczności i kontaktów węgiersko-słowińskiej folklorystyki jest właściwie dopiero w swych początkach (n. p. istnieje pewna hipoteza co do związków pomiędzy balladą „Szlągaly i Hajmasi” a polskimi opowiadaniem Welczery, jak również znane są pewne porównania w bajkach ludowych) i dlatego szczególne znaczenie ma ukazanie się tak wielkiej ilości ballad w języku polskim.”

W dzisiejszym Dziale Literackim znajdujemy Szanowne Czytelniczki i Szanowni Czytelnicy kilka ballad przełożonych na polski przez Jana Kota.
Ludmiła BREJSKA - NAWROCKA.

DZIAŁ LITERACKI

Czy chcesz mieć powodzenie w życiu? A więc poznaj swój charakter!

DĄBROWSZCZANKA. — Słarzy sie Szanowna Pani tymi słowy: „Mam lat dwadzieścia. Do tego czasu nie miałam zbyt wielkiego powodzenia w żadnym kierunku, może dlatego, że jestem trochę nieśmiała i nie lubię się nikomu narzucać”. Kończy Pani ten list w taki sposób: „Bardzo proszę napisać mi, co mam zrobić, abym się czuła szczęśliwa i miała trochę więcej powodzenia w życiu...”

Bądźmy ze sobą zupełnie szczerzy! Ma Pani lat dwadzieścia i do tej pory nie znalazł się ani jeden młody człowiek, któremu Pani przypady do gustu, by zaczął się starać o Pani rękę. A przecież w gruncie rzeczy ma Pani posag w rękę, gdyż byś fachową i zamówioną krawcową tak, jak Pani, równa się możliwości pomagania żeńwio pieniądze. Jest Pani inteligentna, jest Pani żywa w ruchach, jest Pani pracowita i dokładna w robocie, lecz poza tymi zaletami brażuje Pani kobiecęć tkliwość i kobiecego ciepła. Jest Pani oschła w stosunkach z ludźmi, zimna, a nawet szorstka. To nie jest Pani wina, Pani sama o tym wie. Występuje Pani na zewnątrz decydująco, stanowczo (choć Pani samej zdaje się, że jest Pani nieśmiała) i — jak to mówią — bezapelacyjnie. Z jednej strony to wielkie dla Pani szczęście, ponieważ robi Pani w oczach ludzi samodzielnie i trzyma ich w należytym dla Pani respekcie. Z drugiej strony przecież ostrasza od Pani młodych ludzi. A właśnie o tych młodych ludzi — w dobrym znaczeniu tego słowa — Pani chodzi. Jest to bowiem zjawisko naturalne, że chciałaby Pani — jak każda panna — wyjść za mąż i w tym celu poznać kogoś, kto pokochałby Panią i poprosił o rękę. A ponieważ na takiego jeszcze Pani nie natrafiła, zaczyna to Panią niepokoić. Prędzej albo później spłoka Pani na drodze swego życia kogoś, komu będzie się Pani podobała i którego Pani poślubi.

CZTERDZIEŚCI LAT NA OBCYZNIE. — Czyż istotnie trzeba aż odważyć, by pisać do mnie, do „Psychologa”? Zdaże się że nie, gdyż żaden list nigdy ani zmudy, ani zmudzi. Przeciwnie, każdy list czytany z równym, to jest w wielkim zajęciem, a to zainteresowanie wzrasta w miarę, jak list jest dłuższy. Wtedy bowiem dowodnie widzę, że autor lub autorka listu ma do mnie szczerze zaufanie, a to zaufanie cieszy mnie szczerze. — Historię Pani życia przeczytałam trzy razy; była ona, poczynając od śmierci pierwszego męża Pani smutna (drugi mąż piłak i żył — to piękno na ziemi), lecz ten smutek stopniowo zanikał, ponieważ z treści listu się dowiadywałem, iż dawała Pani sama sobie rady, umiała Pani trzy córki wychować na dzielne kobiety, dał im — mimo stałego pobytu we Francji — także i dobrą znajomość języka ojczystego, a z trzecim mężem znalazła Pani także dla siebie szczęście domowe. Czytając te wynurzenia, przyglądałem się Pani pismu i znalazłem w nim odbicie Pani zacnego charakteru: obrzymyja szczerze i wstręt do kłamstwa, wielką pracowitość i dużą oszczędność, znaczną dozę zdrowego rozsądku, a wreszcie sprężność do stanowczości, która czasami zmienia się w upór, ale ten upór albo raczej uporczy-

wość była nie zawadą dla Pani, lecz podporą w życiu, ponieważ umożliwiając przetrwanie najtrudniejszych chwil Pani podwórcowa z drugiego małżeństwa przetrzymała je, wprawdzie obojętne, nawet wstrętnie, gdyż do Pani zaufanie, ponieważ przelagłych Pani swoja wieloznać przyjaźności. — Czytawista, Wiedzącż znam to jest i kopalnie soli, które często zwiedzają i mieszko, które odwiedzałem jeszcze częściej, ponieważ miałem tam kolegę gimnazjalnego, przyjacela, który stale mi zapraszał do siebie. A pierwszy mąż Pani pochodził z Tarnowskiego, z ziemi i Różarskiego (między Wiedzią i Kraszowem), niestychanie, energicznych i wytrwałych pracowników i pierwszorzędnych kolonizatorów; oni to podłożyli fundament pod całą Polskę w Stanach Zjednoczonych. Fliszę le informację, bo wiem iż, ucieśny Pani owo przypominanie stron rodzinnych.

PSYCHOLOG.

Starcie zbrojne koło Limoges Vichy — 20 uzbrojonych osobników wykonało napad na posiadłość dra Dubois - Hamon Beauregard i wyrządziło tu znaczne szkody materialne. Pięciu milicjantów przybyło z odsieczą i strzałami oddaliło napastników przed tym, nim zdolali oni podpalić zabudowania.

W Valenciennes ujęto dwu terrorystów i dwie ich współliniczy oraz skonfiskowano im skład broni i różnych stowarów. W Saint-Marcel-Bel-Accueil bandycy ograbili pewną fermę z 1.200 fr. 10 litrow wódki i srebra stołowego.

OGŁOSZENIA

POSZUKUJECIE ?
Ródnin, Znajomych, Pracowników,
CHCIECIE SPRZEDAĆ ?
Przedmioty, Gospodarskie, Dobre,
ODDAC W DZIERŻAWĘ ?
Ogłoszcie o tym
w „WIARUSIE POLSKIM”
a z pewnością będziecie zadowoleni.
Jedna linia ogłoszenia kosztuje
6 fr. Najmniejsze ogłoszenie nieprzekraczające 5 linii 30 fr. — 3 razy 80 fr.

Blizszych informacj
na każde iadanie udrzelił Admini-
stracja „Wiarusa Polskiego”. — Na
odpowiedzi należy załączyc maczek
pocztowy za 1 fr. 80.

Należność za ogłoszenie należy
przesłać równocześnie z jego tekstem.

Potrzebna kobieta do pracy na fermie, najchętniej Polka, może być i 11 dzieciem. Wynagrodzenie według umowy. Listowne zgłoszenia kierować: Domachowski k Chamberat — Chirait Eglise par Belenaves, (Allier) (V.O.R.T. 6530).